

Jermakowicz, Grażyna

Sprawozdanie z wystawy pt. "Polska chirurgia wojenna 1807-1830" w Muzeum Wojska Polskiego. Warszawa, 29.01.2010 r.

Medycyna Nowożytna 16/1 - 2, 268-273

2009 2010

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**Sprawozdanie z wystawy
pt. *Polska chirurgia wojenna 1807–1830*
w Muzeum Wojska Polskiego. Warszawa, 29.01.2010 r.
(Grażyna Jermakowicz)**

„Wyobraźmy więc sobie... chirurg w mundurze, a częściej tylko w spodniach i w koszuli, na kolanach, pochylony nad rannym... albo gdzieś pod namiotem... w rozbitym domu przy świetle jednej pochodni... robi co może by ratować żołnierzy... zdaje się być niewrażliwy na zgiełk bitwy”¹.

Dnia 29 stycznia 2010 roku w gmachu Muzeum Wojska Polskiego odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej *Polskiej chirurgii wojennej 1807–1830*. Wystawa była wspólnym dziełem specjalistów i pracowników Muzeum Wojska Polskiego oraz Działu Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej (skąd pochodziła duża część eksponowanych przedmiotów). Opiekunem merytorycznym a jednocześnie twórcą wystawy była znawczyni i pasjonatka tematu dr Maria Tuross, pracownik naukowy Zakładu Historii Medycyny i Filozofii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Wystawę otworzył dyrektor Muzeum Wojska Polskiego prof. dr hab. Janusz Cisek, przedstawiając na wstępie ideę wystawy oraz jej autorkę.

Wprowadzeniem do tematu był wykład dr Marii Tuross pt. *Wojenna przygoda – analiza zranienia Jana H. Koziętulskiego w świetle wiedzy medycznej początków XIX wieku*. Autorka na podstawie analizy jednego szczególnego eksponatu, kurtki mundurowej Jana H. Koziętulskiego przedstawiła okoliczności, w jakich został ranny bohater, określiła rodzaj oraz wielkość urazu, a także sposoby jego leczenia.

Maria Tuross sięgnęła również do informacji przekazywanych we wspomnieniach Józefa Załuskiego, który pisał, że „Koziętulski został znacznie ranny piką, za co mianował go cesarz majorem naszego pułku”². Dalej wskazała na miejsca rozerwania munduru, które świadczą

¹ Cytat z wystawy.

² Cytowany fragment pochodzi z wykładu dr Marii Tuross.

o urazie lewego ramienia, a nie jak pisze w popularnej książce *Kozietulski i inni* – Marian Brandys, że „Kozietulski był ranny w klatkę piersiową”³. W ten sposób dowiadujemy się, jakie obrażenia odniósł nasz bohater spod Samosierry. Kozietulskiego opatrywał chirurg szwoleżerów Wawrzyniec Gadomski, który według opisów francuskiego chirurga Jana Dominika Larreya, doświadczał podobnych sytuacji w kampanii rosyjskiej Napoleona. Chirurg prawdopodobnie mógł zastosować przylepiec z maścią ze styraksu, co pozwalało na szybkie wyzdrowienie pacjenta.

Niezwykle ciekawym eksponatem, który zaprezentowano przy okazji przedstawienia postaci wyżej wspomnianego chirurga Dominika Larreya, był czterotomowy podręcznik do chirurgii pt. *Memories chirurgie militaire*, z 1812 roku, z odręcznym wpisem autora. Obecność tej książki na wystawie podkreśliła znaczenie zasług Larreya i jego pracy dla rozwoju polskiej chirurgii wojskowej.

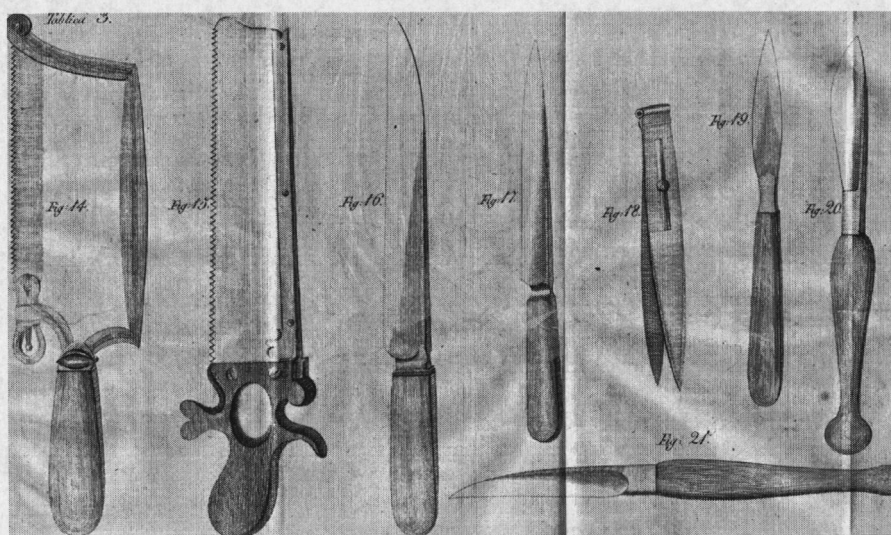
Na wystawie, pośród mało znanych dokumentów i pamiątek z epoki pokazano również polski podręcznik dla chirurgów wojskowych, z 1816 roku, pt. *Chirurgia obozowa* Jana Tomorowicza, który w napisany w formie poradnika uczył niemalże, krok po kroku, prawidłowego przeprowadzenia operacji chirurgicznej. Równie interesującą książką, z 1817 roku, był prezentowany pierwszy podręcznik chirurgii pt. *Chirurgii tom pierwszy*, opracowany przez Józefa Czekierskiego, polskiego profesora chirurgii i nauki położniczej Wydziału Akademickiego Warszawskiego Nauk Lekarskich. Jego dzieło oparte na doświadczeniach autora i skierowane zostało do młodych lekarzy, którzy „(...) wychodzący z Wszechnic, ukończający teoryie, użytkować będą z mego praktycznego dzieła, a to tem miley jeżeli do ulżenia cierpień ludzkości (...)”⁴. Uzupełnieniem jego treści były tablice ilustrujące narzędzia chirurgiczne oraz dodatkowo opracowane sposoby opatrywania ran czyli sztuka desmurgii. Na marginesie, z dzisiejszego punktu widzenia, owe rysunki to prawdziwe dzieła sztuki.

Kolejną pamiątką tego burzliwego okresu był wielostronicowy dokument w postaci instrukcji i przepisów z 1809 roku pt. *Urządzenie szpitalów dla woysk polskich Xięstwa Warszawskiego*. Księga, jak wynika z odręcznego zapisu, przeznaczona została, „Dla Przybylskiego: Naczelnego Urzędnika Zdrowia Dywizyi 2-giej i Szpitala Jeneralnego Woysk Polskich w Warszawie na Ujazdowie”⁵. Zawiera ona dokładną

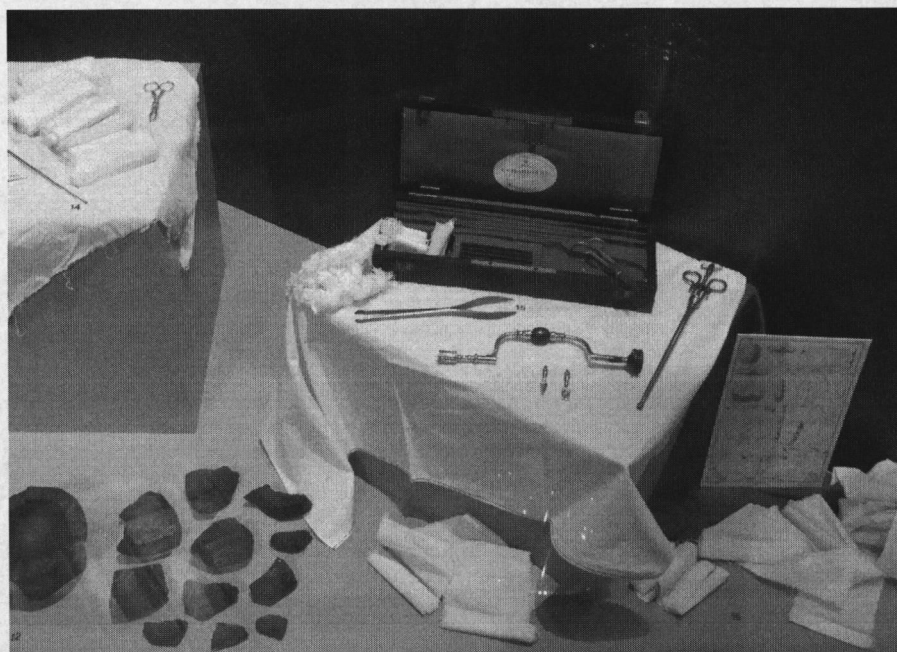
³ Tamże.

⁴ J. Czekierski, *Chirurgii tom pierwszy*, wyd. Warszawa 1817 w drukarni przy Nowolipiu No.646, przedmowa s. 3

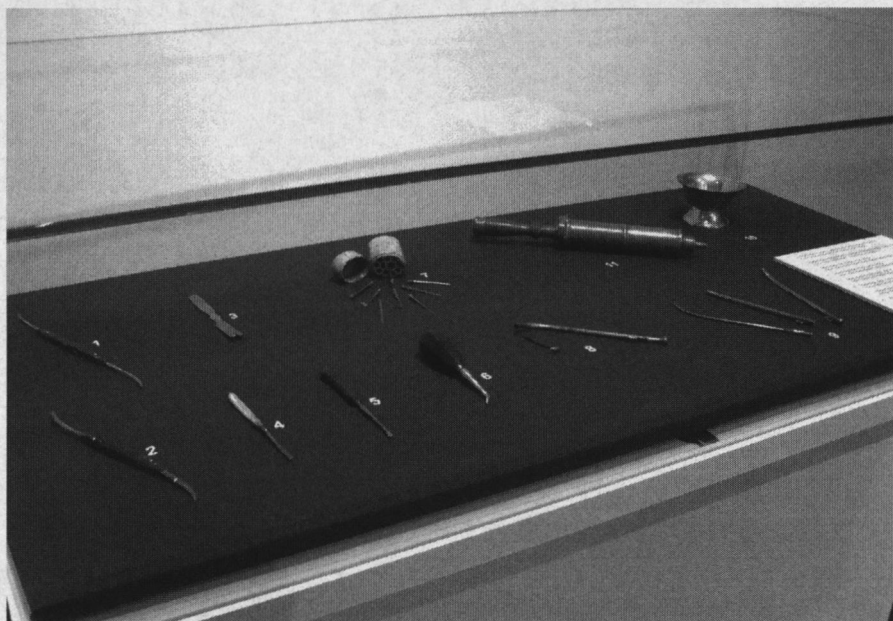
⁵ *Urządzenie szpitalów dla woysk polskich Xięstwa Warszawskiego*, Warszawa



Piłki, noże i skalpele chirurgiczne z tablic rysunkowych



Gablota z narzędziami i materiałami opatrunkowymi (fot. zb. własne autora)



Gablota z narzędziami chirurgicznym (fot. zb. własne autora)

instrukcję „właściwego” urządzenia szpitala wojskowego, który „(...) winien rannym, lub chorym swoim obrońcom nieść pomoc”⁶. Podane przepisy dotyczą zarówno spraw zarządzania i ekonomii lazaretu, jego budowy, sprzętów oraz spraw samego pacjenta. Określono m.in. warunki, opieki, higieny, odżywiania oraz samego leczenia chorych żołnierzy. „(...) chory lub ranny powinien znaleźć wygodę i pomoc, aby uwolniony z dolegliwości, iak nayspieszniej mógł powrócić pod swoje chorągwie”⁷.

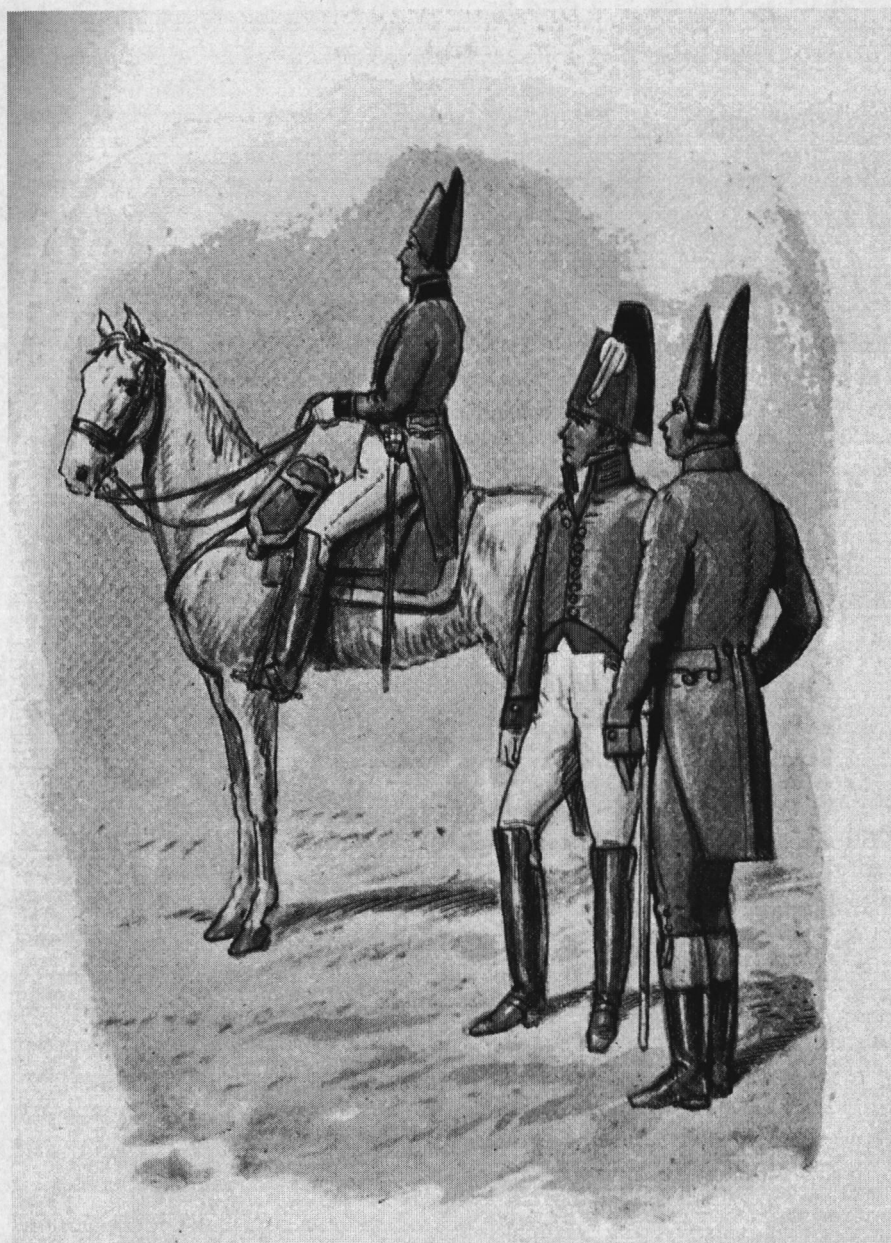
Wyżej wymienione książki, które zostały wyeksponowane na wystawie są własnością Zb. Spec. GBL i należą do kolekcji książek XIX w. zgromadzonych po wojnie przez Stanisława Konopkę, założyciela i pierwszego dyrektora tejże biblioteki. Ich wartość historyczna nadała autentyczności odległej epoce. Stanowiły namacalny dowód rozwoju polskiej chirurgii wojskowej.

Czasy Księstwa Warszawskiego przyniosły niewątpliwie ważny postęp w polskiej medycynie. To właśnie w tym okresie powstały najważniejsze dla niej instytucje. W 1809 roku otwarto Wydział Akade-

1809, dedykacja ze strony tytułowej.

⁶ Tamże, s. 1

⁷ Tamże.



Lekarz chirurg i farmaceuta wojska polskiego Księstwa Warszawskiego

micko-Lekarski pod kierunkiem H. Dziarkowskiego, kształcający medyków w zakresie interny i chirurgii. Następnie wzorując się na osiągnięciach francuskiej armii zaczęto tworzyć korpus sanitarny lekarzy wojskowych. Ponadto rozwinięto różnorodne techniki operacyjne i skonstruowano pierwszy ruchomy ambulans do ewakuacji rannych. Wydano pierwsze podręczniki do chirurgii, opracowano również narzędzia chirurgiczne, które szczególnie na polu walki miały okazać się użyteczne i uniwersalne. Wiele z nich używanych jest do dzisiaj, co może świadczyć o ich nowatorstwie. Na wystawie przedstawiono między innymi pierwsze cewniki metalowe, sondy rowkowe, skalpele dwustronne, szczypce do wyciągania kul z rany oraz uniwersalne narzędzia do chirurgii naczyń krwionośnych z wymiennymi ostrzami.

Wszystkie przedmioty zgromadzone w jednym czasie i miejscu doskonale ilustrowały ważne osiągnięcia dawnej medycyny wojskowej. Wystawa pozwoliła chociaż na chwilę przenieść się w odległe czasy. Wyobrazić sobie trudne warunki panujące zarówno na polu walki ale i w lazaretach wojskowych. Dzięki niej można było poznać ciężką służbę ówczesnego lekarza wojskowego, którego zasługi w ratowaniu życia pozostawały do tej pory w cieniu wielkich wydarzeń historycznych i ich bohaterów.